Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza
Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 15 i 178). — Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73). — Telef. Nacz. Redaktora 230

GAZETA PORANNA

Cena pojedynczego egzemplarza: 300.000 Mp.
Na dworcach poza Lwowem 360.000 Mp.

... INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6999. Lwów, niedziela, 9 marca 1924. Rok XV.

Wytępienie bandytyzmu na Wołyniu.

Spirytus rozlał się w parlamencie czeskim.

FLASZKA STACJA RADJOTELEFONU.



Najnowszy eksponat na wystawie instrumentów radiotelefonicznych w Bostonie: Próżna flaszka firmy Winkelhausen na drewnianym postumencie, otoczona stalowymi drutami w formie ram antennowych, służąca za stację odbiorczą radiotelefonu. Szkło jest w tym wypadku tarczą rezonacyjną.

Wynalazek powyższy, o ileby go dało się udoskonalić w tym kierunku, że flaszka mogłaby być napełnioną wódką, przyjąłby się ogromnie zwłaszcza w „suchej" Ameryce, gdzie niejeden obywatel rozkosznie cmokałby wzmacniający napój, słuchając przytem koncertu, lub miłych słów swej przyjaciółki, przesyłanych bezdrutowo zapomocą flaszki...

GEN. KONSUL POLSKI W CHARKOWIE.

Warszawa, 7. marca.

(J) Generalnym konsulem Rzeczyposp. Polskiej w Charkowie, **wyposażonym** w pewne uprawnienia dyplomatyczne, zostać ma p. **Janikowski,** wyższy urzędnik Centrali **M.** S. Z.

Sejmowe echo.

SPRAWA BASSARABOWEJ W SEJMIE. — PORAŻKA LWOWSKICH DEGENERATÓW.

Lwów, 7. marca.

Polską większością Sejmu odrzucona została nagłość wniosku posła Chruckiego i tow. w sprawie śmierci Bassarabowej. Tym razem, nie poraz pierwszy zresztą i zapewne nie ostatni, użyty został ukraiński klub sejmowy jako niepoważne narzędzie lwowskich degeneratów, referując z całem namaszczeniem sprawę, która tylko

ośmiesza wnioskodawców.

Domyślamy się, z jaką skwapliwością zebrały tutejsze ruskie „czynniki polityczne" cały foljał „materjałów", aby amunicję tę wystrzelić z sejmowej trybuny. I pomyliły się. Bo ładunek okazał się ślepym patronem, nie wywołującym innego skutku, prócz głębokiego niesmaku.

Poseł Chrucki okazał się wielkim ryzykantem.

Oto stwierdził ni mniej ni więcej, że

samobójstwo Bassarabowej — to „wydumka".

Cóż jest zatem prawdą? Chyba to, co nieodpowiedzialne indywidua wykrzykiwały na cmentarzu Janowskim, a co nie nadaje się do powtórzenia. A jakież dowody ma p. Chrucki na poparcie swego śmiałego skoku przez śledztwo i jego wyniki? Tu zaczyna się humoreska.

Oto p. Chrucki jako pocisk ciężkiej wagi wyciąga

anonimowy „list polskiej medyczki"

opublikowany w „Dile" i w bratniej „Trybunie Robotniczej". Ta podejrzanej fabrykacji „polska medyczka" stwierdza, że serce każe jej wyznać prawdę, a przezorność nakazuje ukryć nazwisko. Potem idzie dramatyczny opis wszystkich „bąbli, sińców i pęcherzy" na zwłokach Bassarabowej.

Z takim oto „dowodem", którego wiarygodność dziecko podałoby w wątpliwość, występuje p. Chrucki, oskarżając i ciskając gromy. Szczęśliwy człowiek, dla którego anonim jest dokumentem.

Tem jaskrawiej od tego żakowskiego występu odbija

męska i rzeczowa odpowiedź Ministra sprawiedliwości.

Zbijając cały niezręcznie zbudowany labirynt ruskich sofizmatów, wykazuje bezpodstawność wszelkich podejrzeń, słusznie bez repliki zostawiając te punkty wniosku, które na odpowiedź nie zasługiwały.

Ów drobny epizod naszego życia sejmowego najlepiej oświetla różnicę między bizantyńską djalektyką Wschodu, a spokojem i krytycyzmem zachodniego parlamentaryzmu. Możemy być wdzięczni „lwowskim czynnikom politycznym", że występem swym ułatwiły tę segregację.

Pojncare zgłosi dymisję gabinetu.

Paryż. (Tel. G. P.) Jeżeli projekt finansowy rządu nie zostanie przez senat uchwalony do wtorku, Poincare zgłosi zapewne prezydentowi Millerandowi dymisję gabinetu.

Steeg następcą Poincarego?

Paryż, 8. marca.

(az) Prezydent Millerand przyjął wczoraj senatora **Steega** na specjalnem posłuchaniu. W miarodajnych kołach paryskich krąży uporczywie pogłoska, że w razie ewent. przesilenia gabinetowego **senator Steeg upatrzony jest przez Milleranda na przyszłego prezesa ministrów.**

Groźna sytuacja w hiszpańskiem Marokku.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 7. marca.

(J) Z Algieru donoszą, że wszystkie rozporządzalne siły wojskowe Tangeru i innych hiszpańskich portów zostały wysłane do Melilli. **Powstańcy zbliżają się do miasta, niszcząc i paląc wszystko po drodze. Krążą pogłoski, że Melilla jest w płomieniach** i że powstańcy przerwali front hiszpański w dwu miejscach, biorąc do niewoli pięć taborów, 600 jeńców i 4 aeroplany. Powstańcy znajdują się o trzy km. od Melilli.

P. CHŁAPOWSKI OBEJMUJE POSELSTWO W PARYŻU.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 7. marca

(J) Min. Spr. Zagr. otrzymało już zawiadomienie **o udzieleniu agrement przez rząd francuski dla p. Alfreda Chłapowskiego,** który też w najbliższym czasie obejmie stanowisko posła polskiego w Paryżu.

KOMISARZ DROŻYŹNIANY ZŁOŻY SPRAWOZDANIE.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 7. marca.

(J) Sejmowa komisja do walki z lichwą uchwaliła na dzisiejszem posiedzeniu wezwać komisarza drożyźnianego Szczerewskiego do złożenia **relacji z czynności komisarjatu,** które ze względu na stabilizację marki zdają się bardzo interesujące.

„ZAMAŁO OPOZYCYJNY" PREZES.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 7. marca.

(J) Poseł Haraszkiewicz, prezes parlamentarnego klubu białoruskiego oświadczył dziennikarzom, że **ustępuje ze stanowiska prezesa,** albowiem większość klubu białoruskiego uważa, że jego stanowisko wobec rządu jest zbyt **mało opozycyjne** (!).

NAWRÓCENIE POPA.

Warszawa 7 marca.

(J) W **Płocku** dokonany został w miejscowej katedrze akt przyjęcia na łono **Kościoła katolickiego** dotychczasowego **duchownego prawosławnego, ojca Grzegorza Bielbruckiego.**

Telegramy

Duchowieństwo będzie płacić podatek majątkowy.

Warszawa. (Tel. G. P.) Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu odbyła się w dalszym ciągu dyskusja nad ustawą o ubezpieczeniach od bezrobocia. Po przemówieniach przedstawicieli klubów, odroczono dyskusję do następnego posiedzenia.

Następnie poseł Putek uzasadniał nagłość wniosku w sprawie zwolnienia majątków kościelnych i duchowieństwa od podatku majątkowego. W odpowiedzi podsekr. stanu Markowski wyjaśnił, że **duchowni, posiadając własne majątki, będą pociągani do podatku majątkowego.** Co do dóbr kościelnych, to ministerstwo stoi również na stanowisku, że **z tych majątków musi być zapłacony podatek majątkowy.** Nagłość wniosku posła Putka odrzucono.

W dalszym ciągu pos. Skrzypa uskarżał się na rewizje i aresztowania wśród członków ukr. partji socjal-demokratycznej.

Minister Sołtan oświadczył, iż obserwując od dłuższego czasu działalność ukraińskiej partji socjalno-demokratycznej, stwierdzono, że **działalność wybitnie komunistyczna skierowana została na tory akcji antypaństwowej i stawia sobie jako cel oderwanie województw wschodnich od Polski.** Wyrazem tego stały się uchwały, zapadłe na zjeździe w marcu 1923 r., oraz działalność partji. Na podstawie tego ministerstwo spraw wewn. i ministerstwo sprawiedliwości uznało za wskazane przeprowadzić likwidację tej partji i jej organizację. W wyniku tej akcji pociągnięto do odpowiedzialności **za zbrodnię zdrady głównej do tej pory przeszło 60 osób.** Nagłość wniosku odrzucono przeciw głosom lewicy.

WYKONANIE USTAWY EMERYTALNEJ.

Warszawa. (Tel. G. P.) Jutro w prezydjum Rady Ministrów odbędą się **narady międzyministerjalne w sprawie rozporządzenia wykonawczego do ustawy emerytalnej.**

ODPOWIEDŹ RADY AMBASADORÓW NA NOTĘ NIEMIEC.

Warszawa, 6. marca.

Z Londynu donoszą, że **Rada Ambasadorów,** po wysłuchaniu sprawozdania marsz. Focha, **po ostatniej nocie angielskiej,** dotyczącej kontroli wojskowej Niemiec, **zredagowała odpowiedź na notę niemiecką z 9. stycznia b. r., a przyjmując** za podstawę punkta angielskie z drobnemi zmianami, **zażądała wdrożenia kontroli wojskowej.**

WILNO DOMAGA SIĘ DOSTĘPU DO KŁAJPEDY.

Wilno. (Tel. GP). Rada miasta Wilna na posiedzeniu w dniu 6. bm. powzięła uchwałę, w której wskazuje na **ogromne straty, jakie ponosi kraj z powodu blokady Niemna i uniemożliwienia komunikacji z Kłajpedą.** Braki w komunikacji nie pozwalają na rozwój gospodarczy, a miasto Wilno leżące niedaleko granicy państwa czynią zapadłem. Konieczną jest bezpośrednia komunikacja z Libawą i z portem w Kłajpedzie.

Afera Bassarabowej w Sejmie.

JAK STWIERDZONO, KIEROWAŁA ONA SZEROKO ROZGAŁĘZIONĄ AKCJĄ SZPIEGOWSKĄ. — DOTYCHCZASOWE DOCHODZENIA USTALIŁY FAKT SAMOBÓJSTWA. — NAGŁOŚĆ WNIOSKU I OTWARCIE DYSKUSJI ODRZUCONO.

Warszawa. (Tel. G. P.) Pod koniec wczorajszego posiedzenia sejmowego pos. Chrucki uzasadniał nagłość wniosku w **sprawie tajemniczej śmierci Olgi Bassarabowej.** Wniosek domagał się śledztwa w tej sprawie, ekshumacji zwłok Bassarabowej, oraz sekcji w obecności rodziny zmarłej.

Minister sprawiedliwości Wyganowski złożył w tej sprawie wyjaśnienia, z których wynika, że w mieszkaniu, zajmowanem przez Bassarabową we Lwowie, **dokonywano**

szeroko rozgałęzionej akcji gowskiej

na rzecz ościennego państwa przez wyjawianie tajemnic wojskowych. Między innemi chodziło o **ustalenie ilości wojska i jego rozlokowania.** W dniu 13. lutego ustalono, że w areszcie prewencyjnym Bassarabowa

powiesiła się na oknie na ręczniku.

Po dokonaniu sekcji i pochowaniu zwłok dnia 21. lutego brat zmarłej zgłosił się z podejrzeniem, że śmierć jego siostry nie była zadana jej ręką. Ministerstwo sprawiedliwości tego samego dnia **otrzymało informacje telefoniczne,** że zarządzono wszelkie środki, aby ustalić okoliczności tej śmierci.

Dokonano ekshumacji zwłok w obecności jej osobistego lekarza.

Na własną rękę prowadziło dochodzenia ministerstwo spraw wewn., a wszystkie te dochodzenia **dotychczas nie dały podstawy do przypuszczenia, że śmierć była gwałtowną.** Lekarze sądowi orzekli jednak, że nie mogą wyciągnąć ostatecznych wniosków i **żądają dodatkowego zbadania świadków. Dotąd wszystkie dane wskazują, że Olga Bassarabowa**

sama targnęła się na swe życie.

Wniosek na otwarcie dyskusji, postawiony przez posła Chruckiego, odrzucono, jak również odrzucono nagłość wniosku, a wniosek sam odesłano do komisji administracyjnej.

Skandal korupcyjny czeski wykryty został we Lwowie.

AFERĘ ZDEMASKOWAŁ CZESKI OFICER REZERWOWY WE LWOWIE ZA POŚREDNICTWEM ADWOKATA NIEMCEWICZA. — CHCIANO GO PRZEKUPIĆ 200 TYSIĄCAMI KOR. CZESKICH, BYLE UKRYĆ SZMUGIEL SPIRYTUSU, SŁONINY I KONI Z POLSKI DO CZECH.

Praga. (Tel. G. P.) Redakcja „Rudego Prava" **wysłała specjalnego korespondenta do Lwowa.** Dowiedział on się na miejscu, że **posiadacz dokumentów jest Czechem i może przedłożyć dowody na następujące okoliczności:**

1) W pewnym banku czeskim **znajduje się znaczny fundusz, przeznaczony na przekupienie wysoko postawionych osób politycznych i wojskowych. 2) Z funduszu tego wypłaca się od dłuższego czasu znaczniejsze kwoty politykom i urzędnikom czeskim, na udowodnienie czego informator posiada telegramy i listy.** 3) Sprawa dotyczy na wielką skalę **zakrojonego szmuglu spirytusem słoniną i końmi do Czech.**

Informator korespondenta „Rud. Pr." jest **czeskim oficerem rezerwy** i był do niedawna **komendantem pewnego granicznego garnizonu w miejscowości, przez którą odbywał się szmugiel.** Dr. Niemcewicz poinformował nadto czeskiego dziennikarza, że **malwersacje przekraczają sumę kilkunastu miljonów koron czeskich i że klijentowi jego ofiarowano za przemilczenie 200.000 kor.**

W aferę tą, wedle „R. Pr.", — wmięszani są: Marszałek ceremonjału dworskiego **Hoppe** (?), 2 senatorów, 1 minister. 1 poseł i kilka innych wpływowych osobistości czeskich.

Likwidacja bandy Muchy-Michalskiego.

Aresztowanie 42 bandytów.

Sąd doraźny w Równem. — Sześć wyroków kary śmierci.

(Od specjalnego sprawozdawcy „Gazety Porannej").

Równe, 5. marca.

(d.) Dzięki wysiłkom policji w powiecie sarneńskim i rówieńskim **zostały obecnie zlikwidowane bandy rozbójnicze, które od szeregu miesięcy niepokoiły ludność w okolicy Sarn i Równego.** Bandyci rabowali nie tylko dwory i folwarki, ale nawet napadali na posterunki policyjne i pociągi kolejowe.

Ujęci uczestnicy tych napadów w ostatnich tygodniach onegdaj **stanęli przed sądem doraźnym** w Równem i ponieśli zasłużoną karę. W toku rozprawy oskarżonym udowodniono, że w celu zysku z **bronią w ręku napadali na kupców, mordowali ich,**

jak również **po zamordowaniu leśniczego Jurkowskiego** ze Stepanogródka obok Sarn

doszczętnie obrabowali jego zwłoki.

Po przeprowadzonej rozprawie Trybunał

zasądził na karę śmierci: Franciszka Maligranda, Jana Bortnika, Jana Głowackiego, Harasyma Iwanienkę, Józefa Stepaniuka i Artema Bielańskiego. Na lat 10 ciężkiego więzienia zasądzono Bazylego Safonowa i Wasyla Dydaruka na lat 8.

Wykonanie wyroków śmierci na zasądzonych bandytach nastąpiło w Równem, co wywarło **wielkie wrażenie na ludności miasta i okolicy,** tak, iż można się spodziewać, że spowodują one pewne uspokojenie rozzuchwalonych dotychczasową bezkarnością mętów społecznych.

Posiedzenia sądu doraźnego odbywały się w sali „Sokoła" w zamku ks. Lubomirskich w Równem przy asyście wojska i policji. Rozprawie przysłuchiwały się liczne rzesze miejscowej publiczności wszystkich sfer.

Wczoraj do więzienia w Równem **doprowadzono dalszych 42 aresztowanych w powiecie sarneńskim uczestników napadów bandyckich,** urządzanych na pograniczu polesko - sowieckiem **pod firmą legendarnego Muchy - Michalskiego.**

Drobne wiadomości.

Biskupstwo śląskie. „Katolik" donosi, że administrator apostolski ks. Hlond który bawił ostatnio w urzędowym charakterze w Pszczynie, oświadczył podczas swego tam pobytu, że Pszczyna jest siedzibą mającego powstać biskupstwa śląskiego.

Komisarz oszczędnościowy Minist. oświaty. Komisarz oszczędnościowy Min. Oświecenia dr. Jerzy Madeyski, objął w tych dniach urzędowanie. P. Madeyski, do niedawna poseł w Berlinie, jest fachowcem do spraw oświatowych. Przez krótki czas był austrjackim ministrem oświaty.

Ulgi podatkowe. W związku z niesłychanem podwyższeniem opłat paszportowych zostanie **dodatkowo** wydany osobny reskrypt w sprawie ulg w uzyskaniu paszportów zagranicznych.

Niepowodzenia hiszpańskie. Z Tangeru donoszą, że w walce z tubylcami o Melilę szeregi hiszpańskie zostały złamane około Tizziassa - Riffs i odparte w kierunku do Nador. **Straty hiszpańskie w zabitych, jeńcach i amunicji poważne.**

Meksykanie napadają St. Zjednoczone. Władze St. Zjednoczonych zaalarmowane zostały **faktem pogwałcenia terytorjum St. Zjednoczonych przez zbrojne grupy, złożone z około 150 meksykańczyków.** Banda ta przeszła granice Stanów pod Rio Grando, **zrabowała miejscowa ludność** prawie z całego dobytku i ukryła się z powrotem na terytorjum meksykańskie.

I Belgja cierpi z powodu drożyzny. Wojna zaciężyła swą ciężką ręką również na Belgji. Drożyzna wzrosła w tym miesiącu w porównaniu z ubiegłym o 15 prc.! Paralelę między stosunkami obecnemi a przedwojennemi można przeprowadzić na podstawie ostatniego wykazu belgijskiego ministerstwa skarbu: podatki bezpośrednie, wynoszące przed wojną 8 miljonów, doszły obecnie do horendalnej sumy 117 milionów!

Zmniejszenie liczby deputowanych franc. Senat francuski przyjął projekt ustawy uchwalonej przez Izbę w sprawie zmniejszenia liczby deputowanych.

Izba lordów przyjęła w trzeciem czytaniu ustawę, ratyfikując traktat lozański.

Rozwiązanie parlamentu niemieckiego nastąpi w drugiej połowie przyszłego tygodnia, a nowe wybory odbędą się z początkiem maja.

Kalanaris odmówił przyjęcia delegacji oficerów republikańskich, która miała przedstawić swą opinję w sprawie sytuacji.

Theunis zwrócił się do Hymansa z propozycją przyjęcia teki ministra spr. zagranicznych. Utworzenie nowego gabinetu spodziewane jest w sobotę.

Wagony trzeciej klasy z miejscami numerowanemi

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, w marcu.

Ministerstwo kolei żelaznych prowadzi obecnie studja nad obszerniejszem stosowaniem biegu wagonów z miejscami numerowanemi. W szczególności istnieje zamiar **zaprowadzenia miejscówek także i w wagonach trzeciej klasy** na pewnych więcej uczęszczanych linjach i w pewnych pociągach, co — przy jednolitej cenie za bilety na miejsca numerowane bez względu na odległość — udogodni pasażerom trzeciej klasy dalsze przejazdy za stosunkowo nieznaczną dopłatą. Badania w tym kierunku są w toku.

100 oskarżonych z dnia 6 listopada.

Kraków, w marcu.

Akt oskarżenia w sprawie zajść w dniu 6 listopada jest już przygotowany. Przed wręczeniem go oskarżonym — będzie skierowany do min. sprawiedliwości do Warszawy. Oskarżenie opiera się na 86, 73 i 75 **paragrafach kodeksu karnego**. Akt **oskarżenia** obejmuje 80 stron pisma maszynowego. Oskarżonych **jest 100 osób, przyczem tylko 25 będzie w więzieniu do czasu rozpraw**. Rozprawy odbędą się przed sądem przysięgłych **w maju** i potrwają około 3 tygodni.

Promienie ultrafioletowe leczą otyłość i chudość.

Paryż, w marcu.

(jp.). **Lekarze francuscy Livet i Vautier przedłożyli obecnie paryskiej Akademji medycznej** ciekawe wyniki doświadczeń leczenia promieniami ultrafioletowymi. Okazuje się, że przy **specjalnem** zastosowaniu niektórych właściwości tych promieni, **można osiągnąć znakomite rezultaty przy leczeniu otyłości**. W niektórych wypadkach uzyskiwano **utratę ciężaru od 4 do 10 kg.** i to już po trzech seansach zaledwie. Ciekawszym jeszcze jest fakt, że **równie skutecznie mogą być zastosowane promienie ultrafioletowe przy leczeniu wycieńczenia organizmu i zbytniej chudości.** W tym wypadku chorzy pod działaniem cudownych promieni nabierają **szybko tuszy.**

Nowe opłaty stemplowe.

Rozporządzenie min. skarbu o zmianie opłat stemplowych przewiduje między innemi następujące opłaty:

1) podania **o zezwolenie na nabycie nieruchomości przez obcokrajowców** — 64 milj. mkp.; 2) podania **o zatwierdzenie statutu** lub zmiany statutu spółki akcyjnej — 64 milj. mkp.; 3) o zezwolenie na prowadzenie przedsiębiorstwa (koncesję), o ile chodzi o przedsiębiorstwa przemysłowe, należące do I., II. lub III. kategorji podatku przemysłowego, względnie o przedsiębiorstwa handlowe kateg. I. i II. — 64 milj. mkp.; 4) podania o zezwolenie na widowiska, koncerty, wystawy, zabawy loterje i t. p. — **8,970.000 mkp.**; 6) podania o zezwolenie **na zmianę nazwiska** — 64 milj. mkp.; 7) podania zwykłe 3,800.000 mkp.; 8) załączniki do podań — 770.000 mkp. od każdego załącznika **bez względu na ilość arkuszy.**

67 miljardów

przekroczyła akcja „Gazety Porannej“ na rzecz subskrypcji Banku Polskiego.

P. LANDAU, Dyr. Banku „Skrzętność“, ul. Brajerowska 12, w odp. na zaproszenie p. Dyr. RIEDLERA subskrybuje w Banku Dysk. we Lwowie **1 akcję** i zaprasza ze swej strony do dalszej subskrybcji i jednania subskrybentów p. **Arnolda** ALTSCHÜLLERA, ul. Brajerowska 12 i p. Adolfa RUBLA, Brajerowska 12.

P. St. SZYC, zast. Firmy „Ska Akc. Kindler“, subskrybuje **3 akcje** w P. K. K. P. i zaprasza do dalszej subskrybcji i jednania subskrybentów p. GANZA, zast. fabr. łódzkich i bielskich, ul. Kościuszki i Firmę „HARTWIG“ Spedytorzy, Lwów, Sykstuska 19.

P. Wład. BYLAŃSKI, redaktor „Gazety Bankowej“, na zaproszenie p. Dra Ed. SZELIŃSKIEGO, subskrybuje w Pol. B. Przem. we Lwowie **1 akcję** i zaprasza do dalszej subskrybcji i jednania subskrybentów p. Zuzannę KOSZAKOWĄ, ul. Dwernickiego i p. Leopolda KLAPPA, Dyr. Ski Akc. Wyd. we Lwowie.

P. Jan SIEMIEŃSKI, pełnom. Banku Ziemian, na zaproszenie p. Wł. KOZLOWSKIEGO subskrybuje w B. Z. **2 akcje** i zaprasza do dalszej subskrybcji i jednania subskrybentów p. Piotra SPARECKIEGO, kier. Wydziału Sprzedaży przy Państw. Zakładach Naftowych we Lwowie i Firmę „KOREK“, fabrykę wyr. kork. we Lwowie.

P. Eug. ŁUKAWIECKI, zastępca Dyr. Firmy „Eshape“ we Lwowie, w odp. na zaproszenie p. KOZLOWSKIEGO subskrybuje w Banku Ziemian **2 akcje** i zaprasza p. Adama KAPLIŃSKIEGO, wł. dóbr, ul. Halicka 19, p. Wenantę LITYŃSKIEGO, Hotel George'a, p. Juljusza WOLFARTA, wł. dóbr. Hotel George'a, p. Ig. LEWAKOWSKIEGO, ul. Pańska 25 i p. Jana ROMASZKANA, Pasaż Mikolascha.

P. Miecz. LASKOWSKI, prok. B. Z., na zapr. p. Dra Karola PESCHLA, Dyr. B. Z., sugskrybuje w tymże Banku **1 akcję** i zaprasza do dalszej subskrybcji i jednania dalszych subskryb. p. Zyg. SCHOTZA, Dyr. Banku Pow. Kred., Lwów, ul. Trzeciego Maja i p. St. BAGNOWSKIEGO, szefa Buchalterji tegoż Banku.

F-ma TABAK i REISER w odpowiedzi na zaproszenie F-my FISCHER i LWÓW subskrybuje w Pow. Banku Kred. we Lwowie **5 akcji** i zaprasza ze swej strony do dalszej subskrybcji i jednania subskrybentów pp. Dawida HAUSMANNA, p. Gołuchowskich i F-mę BERENSON i SCHIFFER, pl. Gołuchowskich 5.

P. Dr. Stanisław PRAUN, prok. Banku Ziemian w odpowiedzi na zaproszenie p. Dra Karola PESCHLA subskrybuje w B. Z. **2 akcje** i zaprasza ze swej strony do dalszej subskrybcji i jednania subskrybentów pp. Karola HEMALE, właśc. F-my „Jan Wallach i Syn“, Rynek, p. Dra Marjana PLENIAWSKIEGO, kand. adw., ul. Ossolińskich 19, p. Ludwika ŁASICE, prok. B. K. we Lwowie, oraz p. Dra Jerzego ŁASZCZA, prok. Banku Ziemian.

P. IŻYCKI na zaproszenie p. inż. E. NADLA subskrybuje w P. B. Prz. **2 akcje** i zaprasza ze swej strony do dalszej subskrybcji i jednania subskryb. p. Bena CZACZKESA, ul. Kazimierzowska i p. Dra NACKIEWICZA, dyr. F-my „Tytan“, ul. Wałowa 23.

Lista dotychczasowych subskrybentów.

77) P. Dyr. Landau	**1 akcja**
78) P. St. Szyc	**3 akcje**
79) P. Wład. Bylański	**1 akcja**
80) Jan Siemieński	**2 akcje**
81) Eug. Łukawiecki	**2 akcje**
82) Mieczysław Laskowski	**1 akcja**
83) Firma Tabak i Reiser	**5 akcji**
84) Dr. Stanisław Praun	**2 akcje**
85) P. Iżycki	**2 akcje**
Poprzednio	**357 akcji**
Razem	**376 akcji**

czyli 67.680.000.000 mkp.

Rozwydrzona kupcowa zamknęła 6 ludzi w sklepie.

TŁUM LUDZI POD DOMEM. — UWIĘZIENI PRZESIEDZIELI 4 GODZINY W ZAMKNIĘCIU, A SPRAWCZYNI ZNIKNĘŁA. — TŁEM ZAJŚCIA ZATARG O SZYLD.

Lwów, 7 marca.

(h) Na tle sporu o wystawienie szyldu handlowego we wspólnym lokalu sklepowym w realności przy Placu Krakowskim 4 zdarzył się wczoraj **nadzwyczaj ciekawy wypadek**, który w całem mieście wywołał duże zainteresowanie. Mianowicie niejaka **Schweizerowa**, mająca w tej realności sklep, sąsiadujący ze sklepem Józefa Buchsbindera, w kategoryczny sposób zabraniała temuż wywieszenia szyldu na wspólnym ganku. Kiedy ten pomimo jej sprzeciwu wczoraj rano zawezwawszy lakiernika szyldów usiłował plan swój wykonać, Schweizerowa chwyciła się szatańskiego planu i nic nie przeczuwającego Buchsbindera, oraz znajdującego się u niego w sklepie pomocnika Alberta Stengla i lakiernika szyldów, **zamknęła na klucz w sklepie**, przyczem, ażeby uniemożliwić im wyjście przez swój własny sklep, zamknęła drzwi łącznikowe do swego sklepu, oraz w nim znajdujących się Bernarda Frenkla, niejakiego Astnera i Józefa Schwarza.

Znalazłszy się w zatrzasku **wszyscy zamknięci wyszli na ganek**, a nie mogąc wydostać się na wolność, **narobili krzyku**, skutkiem czego zgromadził się tłum ludzi. Dowiedziawszy się o tem żona Buchsbindera zawiadomiła policję, która na miejsce wysłała dwóch wywiadowców. Wywiadowcy po przybyciu na miejsce, **nie zastali Schweizerowej, która odeszła zabrawszy ze sobą klucze**, wobec czego wezwali ślusarza, który **drzwi otworzył wytrychem** i w ten sposób uwięzieni dostali się na wolność. Jak stwierdzono, uwięzienie to **trwało cztery godziny**. Na Schweizerową uczyniono doniesienie za zbrodnię ograniczenia osobistej wolności.

Spirytus rozlał się w parlamencie czeskim.

Wśród woni spirytusu posłowie zaczęli bójkę na pięści.

(Telegram od własnego koresp.)

Warszawa, 7. marca.

(J). Z Pragi telegrafują, że w czasie otwarcia sesji czeskiego parlamentu **przyszło do niebywałych awantur** w związku z aferami korupcyjnemi. Gdy tylko przewodniczący parlamentu Tomaszek otworzył posiedzenie, odezwały się krzyki na lewicy:

„Precz z rządem, precz z korupcją, żądamy rozpisania nowych wyborów!“.

Okrzyki te zagłuszyły słowa przewodniczącego. Następnie między komunistami a socjalistami **przyszło do ostrej wymiany słów**. Posłowie, z których jeden komunista, drugi socjalista, **rzucili się na siebie i rozpoczęli bójkę. Musiano ich rozdzielić. Jeden z posłów niemieckich rzucił na ławy rządowe butelkę spirytusu. Butelka stłukła się i zapach spirytusu rozszedł się po całej izbie.** Była to aluzja do afery spirytusowej. Poczęto krzyczeć i bić w pulpity.

Mowy prezesa ministrów Svehli zupełnie nie słyszano, taki panował tumult. Podczas, gdy premjer czeski **zaczął omawiać** projekt ustawy o **wyjęciu sprawy** o obrazę czci w druku od kompetencji sądów przysięgłych, odezwały się głosy: **„Rząd popiera korupcję. Wydajecie ustawy w obronie korupcji“.**

Posiedzenie przerwano, a szeregowi posłów, jakoteż jednemu z ministrów przewodniczący udzielił nagany ex presidio.

DEMONSTRACJE EGIPSKIE PRZY OTWARCIU GROBU TUTANKHAMENA.

(Telefonem od **naszego korespond.**)

Warszawa, 7. marca.

(J) Z Londynu donoszą, że oficjalne otwarcie grobowca Tutankhamena **zamieniło się w poważną polityczną manifestację.** Pociąg wiozący władze był witany okrzykiem „Niech żyje Saad Pasza. Takie same manifestacje na cześć przywódcy niepodległościowców powtórzyły się w Luxorze.

ZE ŚWIATA

Katastrofalne trzęsienia ziemi. Z St Jose - Konstanca donoszą, że w ciągu 12 godzin miasto odczuło 411 trzęsień ziemi. Cały szereg budynków rządowych, prywatnych i kościołów uległo zniszczeniu. Straty około 15 miljonów dolarów.

Zaraza na bydło w Anglji. W Anglji panuje obecnie straszna zaraza na bydło. Szkody wynoszą ogromną sumę 2.808.000 funtów szterlingów.

Rekord automobilowy. Z Nowego Jorku donoszą, że szofer Harlan Fengler uzyskał na automobilu (system Millera) nowy rekord światowy. 256 mil przebył w 2 godz. 9 min. i 14 sek.

Poincare odbył naradę z lordem Creve w sprawie Palatynatu.

Manifestacyjny wiec posiadaczy listów zastawnych.

Warszawa, 6. marca.

Dnia 4. b. m. odbył się staraniem Stowarzyszenia właścicieli listów zastawnych Tow. Kredytow. Ziemsk. w Warszawie **powszechny wiec posiadaczy listów zastawnych i obligacji.** Wielotysięczny tłum posiadaczy, inteligentów, weteranów z r. 1863, emerytów, wdów i t. d., tudzież przedstawicieli organizacji w Warszawie, Lwowie, Poznaniu, Łodzi i t. d., po wysłuchaniu przemówień i po ożywionej dyskusji uchwalił przez akklamację następującą rezolucję:

1) **iż wierzytelności długoterminowe przedwojenne winny być przeliczone na polską monetę obiegową, według równi złota,** t. j. jeden rubel przedwojenny równa się 2.66, jedna marka równa się 1,23, jedna korona równa się 1.05 złp., przyjmując zawartość złota w złotym polskim, według ustawy z dnia 26. września 1923 r. 2) że dłużnikom, nie mogącym niezwłocznie uiścić długu, **powinny być dane indywidualne moratoria** w zakresie według uznania sądu. 3) że projektowana redukcja zobowiązań długoterminow. przedwojennych w drodze rozporządzenia, wydanego na zasadzie ustawy z d. 11. stycznia 1924 r. **przekraczałaby ramy rzeczonej ustawy i byłaby z jednej strony częściowem wywłaszczeniem wierzycieli** na rzecz dłużników, co obraża art. 99 konstytucji. 4) że należy **złożyć petycję ministrowi skarbu,** aby uchylił zakaz notowania na giełdach listów zastawnych przedwojennych, co naraża posiadaczy tych listów na straty.

Banki muszą zapłacić za straik.

Wiedeń, 8. marca.

(az). Epilogiem Generalnego strajku urzedników bankowych we Wiedniu będa **masowe rozprawy sądowe.** W roli oskarżycieli występują urzędnicy bankowi, upominający się o wypłacenie poborów marcowych. Ostatnio na podobnej rozprawie sąd skazał dwie instytucje **na zapłacenie wydalonym pracownikom pełnych gaż za marzec** włącznie z procentami i kosztami rozpraw sąd.

Z DNIA.

Sonet najcnotliwszy.

Dla wszystkich kobiet jestem strasznie miękki,
I chociaż czasem która mię rozzłości,
W imię wrodsonej, pięknej rycerskości
Tłumię urazy i grzecznie jem z ręki.

Ale jest jedna przecież, której wdzięki
Nie budzą we mnie zapału miłości,
Bo mi jej ferwor łamie wszystkie kości
I jest mi zawsze powodem udręki.

Więc jeśli czasem do łóżka się wkradnie
Nie znajdzie u mnie przychylności znamion,
Lecz się wymykam z jej gorących ramion.

Proszę nie krzyczcie panie: to nieładnie!
Bo ta kobieta, co ma takie manca
Zowie się „grypa“ — inaczej „hiszpanka“.

Nemo.

Wytępienie bandytyzmu na Wołyniu.

PO DWUMIESIĘCZNEJ OBŁAWIE OCZYSZCZONO POWIATY HOROCHOWSKI I WŁODZIMIERSKI Z PLAGI BANDYTÓW. — UJĘTO 8 OPRYSZKÓW, KTÓRZY NAPADLI NA WICEWOJEWODĘ. — WYWIADOWCY PRZEBRALI SIĘ ZA BANDYTÓW. — LUDNOŚĆ ODETCHNĘŁA, POZBYWSZY SIĘ ZMORY NAPADÓW.

(Od naszego korespondenta).

Zdołbunów, w marcu.

(G). W ostatnich czasach rozpowszechniły się na naszych wschodnich kresach **napady bandytów, którzy, kryjąc się po błotach pińskich i lasach, dokonywali ciągłych grabieży,** niepokojąc spokojną ludność i terroryzując chłopów, żądając od nich poparcia. Ponieważ zuchwałość tych wyrzutków społeczeństwa przeszła wszelką miarę, gdyż napadali oni nietylko na dwory, ale i na podróżnych, Okręgowa Komenda **Policji Państwowej w Łucku** zarządziła w porozumieniu z Urzędem Wojewódzkim Wołyńskim **obławę,** do której, uprócz znanego, nadzwyczaj energicznego i odważnego aspiranta Policji p. S., odkomenderowano obok 12 wywiadowców, około 50 policjantów.

Obława odbyła się **w przeciągu dwu miesięcy** w powiecie włodzimierskim i horochowskim i dała **bardzo dobre rezultaty.** Złapano 8 **bandytów,** w tem dwóch, którzy brali udział **w napadzie na byłego wicewojewodę Krzyżanowskiego** na drodze Turobin-Mokrza, oraz na obywateli Gożkowskiego i Zaleskiego. Jeden z bandytów, nazwiskiem **Wojtyczuk, został podczas ucieczki trzykrotnie postrzelony** przez dowódcę obławy i obecnie **walczy ze śmiercią.**

Dzięki **niebywałej energji pościgu,** połączonego **z rozmaitemi przygodami przebranych za bandytów wywiadowców i komendanta p. S.,** (nawet jeden raz chciano tych pseudo-bandytów aresztować), **ludność odetchnęła przynajmniej na jakiś czas i jest bardzo wdzięczna władzom,** które poleciły załatwienie się z bandytami w sposób krótki i dosadny. Na terenie obydwu powiatów pozostali jeszcze wywiadowcy celem zupełnego zlikwidowania szajki, która dała się we znaki biednej ludności wiejskiej i podróżnym.

Dziecinne pistolety w Reichstagu.

Berlin, 8. marca.

(az) W niemieckim Reichstagu zapanowała na jednem z ostatnich posiedzeń **żywa wesołość** w związku **ze sprawą honorową między posłem partji ludowej dr. Krämerem a trzema posłami niemieckiej partji ludowej,** których dr. Krämer nazwał zdrajcami. Następnego dnia po wejściu posłów na salę posiedzeń **zauważono na stole prezydjalnym leżące dwa dziecinne pistolety,** które wywołały u posłów wesołość. Jak się okazało dr. Krämer wyzwany przez obrażonych posłów na pojedynek na pistolety, odrzucił to wyzwanie, odsyłając ich na drogę sądową. Przeciwnicy zarzucili mu tchórzostwo, a celem zadokumentowania tego **położono mu dwa dziecinne pistolety** na pulpicie, chcąc w ten sposób niby pokazać, że **tylko takiej broni godny jest p. dr. Krämer.**

2

LEON PERUTZ i PAWEŁ FRANK.

Cud Ulama Singha.

Historja nieprawdopodobna.
Tłum. J. Stycz.

(Ciąg dalszy).

— Uprzejmy pomysł. Właśnie, gdy potrzebowałem się koniecznie rozmówić, tobie przeszkadza telefon.

— Jakaż to znowu tak konieczna sprawa?

— Musisz natychmiast pójść do chorego.

— Chyba żartujesz? Za trzy godziny odchodzi mój pociąg. Zresztą nie jestem praktykującym lekarzem. Powinieneś był się zwrócić do jednego z pięciu tysięcy wiedeńskich lekarzy. Trafiłeś na zły adres.

— Twój adres właśnie dobry. Jesteś toksykologiem, a chodzi o zatrucie, prawdopodobnie ciężki wypadek i potrzeba rychłej pomocy.

— Czy u ciebie w rodzinie?

— Nie, zwrócił się do mnie baron Vogh.

— Baron Vogh? Cóż to za jeden? — pytał dr. Kircheisen.

— Baron Vogh. To ten słynny sportowiec, znakomity turysta. Musiałeś chyba o nim słyszeć.

— Możliwe. Zdaje mi się, że sobie cośkolwiek przypominam.

— Tamtego roku budowałem mu willę w Hietzingu. Pokazywałem ci przecież plany.

— A właśnie, właśnie. Cóż spotkało barona?

— Tego nie wiem. Przed pół godziną dzwonił do mnie, wymienił natychmiast twoje nazwisko i prosił mnie, żebym ciebie w tej chwili zawiadomił. Widocznie wie, że żyjemy w przyjaźni. Zdaje mi się, że mu ogromnie zależy na twojej interwencji i dlatego wziąłem to na siebie, że cię do niego poślę.

W tej chwili w sąsiednim pokoju zadzwonił telefon, bo Bettina tymczasem założyła z powrotem słuchawkę. Dr. Kircheisen pospieszył do pokoju i przyłożył słuchawkę do ucha. Architekt słyszał, jak doktor mówił: — Dobry wieczór panie baronie. Tu dr. Kirchelsen. — — Tak, właśnie jest mój przyjaciel u mnie. Nie — tego nie mówił. Nie mam żadnych informacji. Czy nie zechciałby pan... Przynajmniej małą wskazówkę. — Wysłał pan po mnie samochód. — Doskonale! — Więc zatrucie? — Jaki rodzaj trucizny? Tak, tak, przybędę — ale...

— Przerwano — irytował się lekarz. — Dlaczego nie dał mi bliższych wyjaśnień? Nie wiem zupełnie, jakiego rodzaju zatrucie, czy przypadek, czy samobójstwo, a przedewszystkiem kto...

— Może stało się coś jego małej córeczce. Prawdopodobnie jej, bo baron jest tą sprawą bardzo dotknięty — rozumował architekt.

— Teraz trzeba znowu biurko otworzyć — skarżył się dr. Kircheisen. — Bettino, podaj mi czarną torbę.

Spiesznie zebrał garść lśniących igieł, nożyc, obcążków pinset, wrzucił je do torby, wziął też kilka epruwetek szklanych, które zapakował w osobny futerał i również włożył je do torby.

— No, teraz może przyjechać samochód — oświadczył i spojrzał na zegar. — Przysyła po mnie służącego z samochodem. Kwadrans po siódmej. O dziesiątej minut dwadzieścia jeden odchodzi pociąg. Nie mam już dużej nadziei, że zdążę. Skąd ty właściwie znasz tego barona?

— Z gór. Poznałem go przed dwoma laty w bardzo niebezpiecznym punkcie na ścianie północnej góry Planspitze. Nie mogłem już dalej iść, utknąłem i nie miałem odwagi się ruszyć ani naprzód, ani wstecz. Wtedy on właśnie wspinał się za mną, owiązał mnie sznurem i wywiódł z opresji. Uratował mi życie wtedy. Tak, to człowiek, którego ścięgna są ze stali. Uosobienie energii i siły! Jestem przekonany, że zaimponuje ci. Jako turysta spełnia niemożliwe historje. Znajomi nazywają go słusznie „szalonym baronem“.

— Przecież ty sam jesteś pierwszej wody turystą — wtrącił dr. Kircheisen.

(C. d. n.)

FRANK WALORYZACYJNY:
na 8 marca: 1,800.000 M

Nowiny z Przemyśla.

Przemyśl w marcu.

ZE SCENY I ESTRADY.

(X.) **Wieczór pieśni uczniów i uczenic szkoły p. Ireny Horszowskiej. — Drugi wieczór Kazimiery Rychterówny.** D. 26. lutego odbył się w sali ratuszowej Wieczór pieśni uczniów i uczenic szkoły p. Ireny **Horszowskiej**, znanej śpiewaczki operowej. Wieczór był pod względem programu i wykonania bez zarzutu. Pni Horszowska uczy metodą włoską, doskonale konserwuje materjał głosowy przez odpowiednią sztukę oddechania i emisję głosową. Materjał głosowy powiększa i nadaje metaliczny dźwięk. Wśród wykonawczyń na pierwszy plan wybiły się piękny sopran liryczny pny **Korasiewiczówny**, doskonały sopran pny **Lachówny**, ponadto mezzo-sopran pni **Huttererowej** i sopran koloraturowy pny **Kutnianki**. Publiczność darzyła wykonawczynie oklaskami a pni Horszowskiej ofiarowano wieniec. Praca pedagogiczna pni H. zasługuje na uznanie.

W niedzielę 2 marca wygłosiła powtórnie drugi **Kazimiera Rychterówna** przy akompanjamencie pni Hasiewicz poemat Tennysowa „Enoch Arden“. Recytacja tej znakomitej deklamatorki wywołała zachwyt licznie zebranej doborowej publiczności.

Wiadomości z Jarosławia.

Radca Województwa p. Prezentkiewicz i d-ca 39. p. p. pułkownik p. Kańczucki na przyjęciu u Prezydenta Rzeczypospolitej p. Wojciechowskiego, Prezydenta ministrów p. Grabskiego i ministra wojny generała p. Sikorskiego.

Jarosław, 4 marca.

(S.) Stojący załogą w naszem mieście 39 p. p. zbliża się do chwili najpoważniejszej w historji swego powstania — tj. do poświęcenia własnego sztandaru — która to uroczystość została wyznaczona na 29 kwietnia br.

W zrozumieniu powabu tej tak uroczystej chwili dla 39 p. p. jak również i dla naszego grodu, w którym 39 p. p. stoi załogą — udali się tut. starosta, radca Wojew. p. Prezentkiewicz oraz dowódca 39 p. p. pułkownik p. Kańczucki do Warszawy, celem zaproszenia wzięcia udziału w uroczystości poświęcenia sztandaru — Najwyższego Dostojnika państwa p. Wojciechowskiego, prezydenta ministrów p. Grabskiego oraz ministra wojny, generała p. Sikorskiego.

Dnia 1 bm. zostali przyjęci przez Prezydenta Rzeczypospolitej p. Wojciechowskiego, który zaproszenie przyjął i w swoim zastępstwie wydeleguje generał. inspektora p. Żeligowskiego, jak również przez premjera p. Grabskiego, który da się zastąpić — oraz przez ministra wojny generała p. Sikorskiego, który przyrzekł osobisty przyjazd na uroczystość. — Już obecnie czynione są usilne starania przez głównych inicjatorów p. radcy Prezentkiewicza i pułkownika p. Kańczuckiego, celem zorganizowania szerszego Komitetu — mającej nastąpić dnia 29 kwietnia uroczystości — poświęcenia sztandaru 39 p. p.

Bliższe szczegóły programu, który w najbliższych dniach zostanie ustalony, nie omieszka — Wasz korespondent — w odpowiednim czasie podać.

WŁOSKIE WYWCZASY POSŁA THUGUTTA.

Warszawa, 6. marca.

Poseł Thugutt przywódca „Wyzwolenia“ udaje się na kilkutygodniowy pobyt do Włoch, zaś w jego nieobecności kierować będzie tym klubem p. Jan Dąbski.

10 młodych raków w nowym garnku
zalane winem na nowiu księżyca..
Oto przepisy na odzyskanie sił męskich wedle recepty „profesora“ Korwin-Kwiatkowskiego.

PSYCHOLOGA OSADZONO JUŻ ZA KRATKAMI, BO WCIĄŻ NACIĄGAŁ PACJENTÓW. — NAWET INTELIGENCJA SZŁA NA LEP OSZUSTA. — ARCYCIEKAWE PRZEPISY „MEDYCZNE“. — SKUTECZNE LEKI, SPORZĄDZONE NA ŻYTNIÓWCE. — 99 DROGOCENNYCH RAD „JAK ŻYĆ POTRZEBA“ (100-Ą SCHOWAŁ AUTOR DLA SIEBIE..) — „ZAŁATWIENIE CODZIENNE“, NIECIERPIĄCE ZWŁOKI. — JAK ROBIĆ W SIEBIE WMÓWIENIE CZARNĄ PLAMĄ NA BIAŁYM PAPIERZE? — JAK GENIUSZ OKULTYZMU ZNIKNĄŁ ZA KRATAMI PRZY UL. BATOREGO!...

Lwów, 7. marca.

(h) Już wczoraj donieśliśmy o zdemaskowaniu oszusta Władysława Korwin-Kwiatkowskiego, podającego się za „profesora psychologji“, profesora okultysty, a czasami jako freno-psycho-grafologa, którego na razie ze względu na stan zdrowia pozostawiono na wolności. Po przeprowadzonej u niego rewizji **Kwiatkowski nie zaniechał swego oszukańczego procederu i w dalszym ciągu przyjmował naiwnych ludzi.** Wobec tego

aresztowano go i odstawiono do sądu przy ul. Batorego.

Aresztowanie to **wzbudziło wielką sensację, albowiem jak się okazało miał on bardzo liczną klijentelę**, wśród niej nawet — jak wynika ze znalezionych u niego wizytówek — **szereg osób ze sfer inteligencji, nawet wysoko postawionych.** Gros klijentell

stanowiły kobiety,

które jednak z obawy ośmieszenia się, **zaniechały robienia doniesień.**

Do jakiego stopnia dochodzi **głupota „klijentów“**, korzystających z rad i wskazówek „profesora“, świadczą rady, których za sowitem wynagrodzeniem **udzielał wielu „cierpiącym“**.

I tak jako

środek na męską niemoc

zalecał następujący preparat: Wziąć 10 młodych raków, które zrzuciły świeżo skorupkę, włożyć do nowego garnka (!), nalać pół litry dobrego czerwonego wina (!!), obwiązać garnek sznurkiem, zakopać w ziemi na 28 godzin. Po upływie tego czasu wyjąć garnek z ziemi, przecedzić wino przez sitko i **pić dwa razy dziennie po łyżce stołowej.** Lekarstwo to **najlepiej przyrządzać po nowiu księżyca.** Następnie wziąć 4 gr. wanilji, nalać 50 gr. **wódki żytniowej** (aha!) i zażywać wieczorem po 20 kropel na wodzie ocukrzonej. **Pomaga na pewno (!).**

Ponadto Kwiatkowski ogłosił drukiem

99 drogocennych rad

p. t. „Jak żyć potrzeba“, z dopiskiem: „zebrał i wydał Władysław Kwiatkowski, prof. i autor nauk okultystycznych“.

Z cennych rad tych wyjmujemy kilka punktów. I tak punkt 84 brzmi:

„Z załatwieniem codziennem nigdy się nie krępuj (!). Gdybyś był nawet w lepszem towarzystwie (!), to przeproś i załatw w czasie, albowiem to w dawnych czasach było uważane za rzecz wstydu“ (!).

Punkt 87 tak mówi: „Kiedy chcesz **wyzbyć się nałogu pijaństwa, palenia tytoniu** i t. p., to

zamknij się w oddzielnym pokoju,

połóż przed sobą na środku **biały papier**, zrób **czarną plamę**, podeprzyj się rękami pod skronie i **„rób w siebie wmówienie“** przez 10 minut, że to się u ciebie więcej nie powtórzy. **Powtarzać to, aż do przyzwyczajenia“.** (Nb. Kwiatkowski obecnie na Batorego, w myśl własnych rad, siedzi zapewne z podpartemi rękoma i wmawia w siebie, że już więcej oszukiwać nie będzie — oby tylko tak wmawiał, aż do przyzwyczajenia).

Jak wyglądały jego **proroctwa**, świadczy następujący charakterystyczny fakt: Gdy onegdaj była u niego niejaka p. L., Kwiatkowski oświadczył jej, że jest panną i ma narzeczonego bruneta. Tymczasem p. L., która oszusta oskarżyła, **jest od kilkunastu lat mężatką i matką dwojga dzieci.**

Przesłuchany na policji Kwiatkowski przyznał się, że **ostatnie jego medjum, niejaka Marja G., mieszka obecnie** w Rzeszowie, a o nowe stara się K. za pośrednictwem biur pracy. Znaleziono przy nim **olbrzymie sumy w markach polskich oraz kilkaset dolarów**, co **świadczy, iż Kwiatkowski rzemiosło swoje uprawiał z dużem powodzeniem.**

„Diszi-sziszi“ czyli cudowny znachor.
Leczy niemotę przez dolary i gwizdanie.

RYWAL PROF. KORWIN-KWIATKOWSKIEGO OPERUJE NA WSI. — LECZY CHOROBY NIEULECZALNE. — NAIWNY MAKSYM MALIOCZKO. — DOLARY W CHUSTCE, PRZYWIĄZANE DO NOGI I WŁOSY WYRWANE Z GŁOWY. — CHUSTKĘ PRZYWIĄZAŁ, DOLARY SCHOWAŁ DO KIESZENI. — TAJEMNICZE ZAKLĘCIA MAGICZNE. — HOKUS POKUS NA DZIEWIĘCIU GRANICACH GMINNYCH. — KMIOTEK GWIZDAŁ PÓŁ GODZINY, AŻ SPUCHŁ, A CUDOWNY LEKARZ ZNIKNĄŁ ZA GÓRAMI, ZA LASAMI. —

Lwów, 7. marca.

(h) Onegdaj zjawił się w gminie Podsosnów (powiat Bóbrka) **nieznany tam nikomu osobnik**, który rozpuścił we wsi wieść, **że zna się na medycynie i umie leczyć rozmaite choroby, a w szczególności nieuleczalne**, jak padaczka **oraz kalectwa**, jak głuchota, ślepienie i t. p.

O cudownym tym człowieku dowiedział się gospodarz **Maksym Malioczko**, mający syna głuchoniemego i zwrócił się do niego z prośbą o poradę. Nieznajomy, zorjentowawszy się, iż ma do czynienia z naiwnym człowiekiem, oświadczył, **że wyleczy mu syna zupełnie bezinteresownie**, ale do tego celu potrzebuje **siedmiu sztuk monet zagranicznych o różnej wartości**, tak, że po zliczeniu tych monet musi wypaść liczba nieparzysta, przyczem zaznaczył, żeby o jego leczeniu nikt się nie dowiedział. By przekonać naiwnego Malioczkę co do swej cudotwórczości,

pokazał mu kilka sztuk magicznych,

które zaimponowały kmiotkowi do tego stopnia, że natychmiast udał się na wieś między sąsiadów, **wypożyczył sobie siedem sztuk banknotów dolarowych na ogólną kwotę 49 dolarów i wręczył je cudotwórcy.**

Otrzymane od Malioczki pieniądze oszust **przywiązał chustką do nóg kalece**, poczem z głowy nad czołem **wyrwał mu kilka włosów i te włożył między banknoty i w czasie tej operacji tak manipulował, że**

włosy zostawił, a banknoty schował do kieszeni.

Przed wykonaniem tej czynności polecił **szczelnie pozasłaniać okna**, by nikt nie mógł ujrzeć jego roboty, bo — jak zaznaczył — nie udałaby się. Następnie pacjentowi kazał usiąść w **osobnej izbie, a sam w obecności Malioczki zaczął chodzić po pokoju miarowemi krokami** i w czasie tego spaceru wymawiał półgłosem jakieś wyrazy, z których Malioczko zapamiętał sobie następujące słowa:

„Diszi - sziszi“.

Po zakończeniu tych zaklęć **kazał chłopcu zostać w izbie, a chłopu oświadczył, że do zupełnego wyleczenia syna potrzeba, aby udał się z nim**

na dziewięć granic gminnych.

Wieczorem udali się **w pole, a kiedy obeszli już całą gminę dookoła i znaleźli się w lasku Brzezina, kazał oszust** Malioczce, **by ukrył się za krzakiem**, a on odejdzie **na kilkaset** kroków. Przy rozstaniu się **oszust dodał, by po 10 minutach Malioczko na niego zagwizdał, a o ile żeby on się nie zgłosił**, niechaj wtedy uda się do domu, a **zastanie już chłopca mówiącego.**

Kiedy **po półgodzinnem gwizdaniu** oszust nie zjawił się, Malioczko udał się do domu i tu przekonał się, że **padł ofiarą wyrafinowanego oszustwa, albowiem chłopak jego, jak nie mówił, tak dalej nie mówi. Dopiero po kilku dniach zawiadomił o tem policję, która już jest na tropie oszusta.**

Kronika tarnopolska.

Pod zarzutem dzieciobójstwa aresztowaną została onegdaj akuszerka **Marja Dąbrowska**, która podjęła się usunąć ze świata noworodka, owoc stosunku miłosnego córki szewca Aleksandry Reiterówny z woźnym N. żonatym człowiekiem. Dziecko zostało uduszone i zakopane pod mostem na ulicy Ujejskiego. Policja wyśledziła sprawę, zarządziła wykopanie zwłok, na których stwierdzono ślady uduszenia po porodzie.

Na trop szpiegostwa, prowadzonego przez Ukraińców w polskiej armji na rzecz bolszewików wpadła policja państwowa. Aresztowanych zostało kilka osób, przeważnie Ukraińców z Okopów Świętej Trójcy. Na razie ze względów na toczące się śledztwo szczegóły trzymane są w tajemnicy.

Raut z tańcami na dochód połączonych chrześcijańskich towarzystw dobroczynnych, który odbył się dnia 1. marca br. skupił w sali magistrackiej i lokalnościach sąsiednich całą śmietankę tarnopolską i okoliczną bez różnicy wyznania. Popularność, jaką się cieszą protektorzy tej zabawy wojewodowie Zawistowscy w mieście i okolicy, nie tylko ściągnęła na zabawę wielką ilość uczestników, ale spowodowała, że i ci, którzy nie przyszli, spieszyli z okazji tego urządzenia do złożenia obfitych **datków na cele**, dla których zabawę urządzono. Charakterystycznie o dobrem współżyciu chrześcijan i żydów w naszem mieście świadczy fakt, że **na cel wyłącznie chrześcijańskich towarzystw dobroczynnych**, złożyli żydzi związani w organizacji kupieckiej około **1 miljard mp., w organizacji** szynkarskiej **400 milionów**, w organizacji rzemieślniczej „Jad Charuzim“ **200 miljonów mp.**

W programie koncertowym rautu spotkały się z ogólnym poklaskiem artystyczne występy b. śpiewaczki operowej rejentowej pani **Praschiłowej** i pianistki pny **Witnerównej**. Tańce, które nastąpiły dały sposobność zebranym paniom zademonstrować szyk i elegancję niektórych tualet, przypominających w pewnej mierze miarę przedwojenną. Elegancją i szykiem tualet, wdziękiem **kobiecym lub urodą** zwracały na się uwagę panie wojewodzina **Zawistowska**, generałowa **Januszajtisowa**, **Prągłowska**, kap. **Mazurkiewiczowa**, pna **Orlińska i Kleinerówna.**

Ochocze tańce prowadzone przez sekr. star. **Krzyżanowskiego**, przeciągnęły się do rana. Do znakomitego humoru uczestników przyczynił się też **obfity bufet składkowy, zaopatrzony w** wykwintne potrawy i napoje.

Karnawał tegoroczny zakończyły u nas „Ostatki“, które urządził „Sokół“ łącznie z pol. klubem sport. „Kresy“ we wtorek 4 marca w salach „Sokoła“.

Program rozrywek pokarnawałowych rozpoczął się już 5 bm. przedstawieniem komedji Moliera „George Dandin“ w sali „Sokoła“ zespołu amatorskiego ze Lwowa pod kierownictwem pni **Szczęsnej.**



Z dnia 7 marca.

Giełda lwowska.

Lwów, 7. marca.

Kursa na przedgiełdzie na ogół niezmienione. Obroty dość liczne. Gazy utrzymały się przy kursach wczorajszych — podaż nieco mniejsza. Jaworzno drobne sztuki cokolwiek słabsze. W Przeworsku

Służąca z Łodzi skradła 150 miljardów.

Warszawa, 7. marca.

(J) W Łodzi dokonano **niezwykłej co do rozmiarów kradzieży** u niejakiego Grodsteina, a łupem stała się kwota **8,500 dolarów** w banknotach 100 i 20-dolarowych, znaczna liczba weksli na sumy dolarowe oraz dwa brylanty po 5½ karata każdy. Stratę obliczają na przeszło 150 miljardów mk. Władze ustaliły, że **kradzieży dokonała służąca, która zbiegła.**

Schönie kilka transakcji. Popyt za Gazociągami. Olkusz, Azot w dalszym ciągu słabe. W akcjach kotowanych kursa chwiejno zniżkowe Chybie drobne spadły o kilka milj. Chodorów niżej przy końcu 25 milj. Cegielski około 3150. Arbitrażowe naogół silne. Akcje bankowe miały kursa niejednolite. Bank hipoteczny silniejszy. Tendencja chwiejna. — Usposobienie ożywione.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Hipoteczny 2800. 2825. (2660), Małopolski 2825, 2800. Przemysłowy 2400. 2420, 2425, 2415. Z. B. K. 825, 800, 850. Browary 32500, 32000, 31750, 32750. Chybie 51000. 52000, drobne 55500, 55000, 54750, 56000. Cegielski 3050, 3000, 3025, 3150. Gafota 1300, 1325. Tohan 1700. 1650, 1625. Lokomotywy 3025, 3050, 2950. Marynin 7200. Niemojowski 2700, 2725. Nitrat 1400. 1375. Oikos 18750, 18900. 18800, 18850. Parowozy 2025, 1975, 2000, 1980, 1950. 2075. 2100, 2010. 1925. Pezet 825, 850. Nafta 2500. P. T. B. 585. Rakszawa 15500, 15750. 16000. Tespy 29750, 29700, 29500, 29000, 30000. 28500, Tchate 10300, Chodorów 25. 24.800, 24.750, 25,250, 24,850. Pocisk 6,600.

OBROT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiacach:

Arma 4200, Azot 2500, 2450, 2400, 2425, Bk Ziemian tysiączki 170, 165, setka 200, Brugger 4700, 4750, Czechowice 850, Columbia 425, Elektrownia nad Sanem 850, 825, 830, Foresta 3100, 3050, Gazy 90000. 92000, 91000, 90500, 90000, 91500, 91000, 92000, Gazy zachodnie 34000, 33500, 33750, 34000, Gazolina 4950, 4925, 4900, Gazociągi 850, nf. 775, 790, 800, Jaworzno setka 115000, a 25 = 118000, 117500, 117000, drobne: 126000, 126500, 126750, 127000, Len 5400 (z przedpł. 6000), Lesienice 10000, Machlejd 5500, 5600, Nobel 7750. Olkusz 2300, 2250. 2275, 2250, 2270, 2260, 2255, Rolindustria 1300, 1550, Schön 430000, Rolindustrja 1500, 15550, Schön 430000, Szkło w Krośnie nf. 7000, Węglówki 140, 139, 138'5, 138, 138¼.

Giełda warszawska.

Warszawa, 7. marca.

Dolary 9350, 9300, 9350, 9250, franki złote 1797, franki franc. 370, Czeki: Belgja 321, 317,150, 319, 315, Holandja 3485, 3465, Londyn 40,225, 40,240, 40,140, 39,740, Nowy Jork jak gotówka, Paryż 370, 364.300, 366, 362, Praga 270.500, 264, Szwajcarja 1,619.500. 1,608.750, 1,606.750, 1,600.750, Włochy 399.500, 397, 350, Bony złote 1,350, 1,400. 8% pożyczka 15 m., 15,025, Miljonówka 800—825, Dolarowa pożyczka 5,550, Chrystjanja 1,275, Stockholm 2,445, 2,430.

AKCJE.

Bk dyskontowy 37 m., Bk **handlowy** 37½ m., Bk dla handlu i przem. 6,800, Bk kred, warsz. 1.700, Bk kred. powsz. 410, Bk polsko-handl. Poznań 8½ m., Bk przemysł. Lwów 2,500, Bk Tow. współ. Warszawa 25 m., Bk wileński pryw. 550, Bk zachodni 13½ m., Bk ziem. kred. Lwów —.—, Bk Zjed. ziem pol. warsz. 6 m., Bk Związ. spół. zarob. Poznań 27 m., Bk Związku ziemian 675. Cerata 750, Eksploat. soli potasowych 31½ m., Kijewski i Scholze 2.325, Puls 1.925. Spies i Syn 4,300. Welt 2,700. Wildt 1,950, Cukrownie: Chodorów 28 milj., Czersk 3,050, Częstocice 12,250—14 m., Gosławice 6,200, Michałów 3 m., Grodzisk 4,200, Warsz. Tow. fabr. cukru 23½ m., Firlej 3.650. Łazy 775. Drzewny przem. i handel 1.650. Warsz. Tow. kop. węgla 29,750—34 m., Cegielski 3.300, Fitzner i Gampner 28 m., 42 m., Polska Nafta 2,700, Przemysł naftowy 5,400, Spirytus 13—14.750 m., Tkanina 300, Zjedn. maszyn 1,500, Przemysł leśny 525, Lilpop, Rau 3½ m., Modrzejowskie zakłady 52—57—61½ m., Norblin 375. Ortwein i Karasiński 2½ m. Ostrowieckie zakł. 46.552, Parowozy 2,300, Pocisk 6,600. Rolin i Zieliński 2,700, Rudzki i Ska 8½ m., 9,850, 9,400. Starachowice 18½ m., Trzebinia 3,100, Union 27,200, Suchedniów 8 m., Ursus 5,250. Zieleniewski 51 m., Zawiercie 255—260, Żyrardów 1,570 m., 1,645 m., Beipol 250. Borkowski 6.400. Jabłkowscy 1,025, Polbal 550. Skup skór 8.300. Żegluga 1,050, Ćmielów 4¼ m., Elektryczność 2.400, Pol. Tow. elektr 990. Haberbusch 30 m. Kabel 4 m., Papier „Klucze" 6.300, Korek 375. Marynin 7 m., Nobel 800. Pustelnik 6½ m., Siła i światło 3.600, Dźwignia 800, Konopie 3.400. Polski Loyd 425—600, Brovn Bovery 4,200.

Giełdy obce.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania wstępne z dnia 7. marca br.: Holandja 215.35. N. Jork 578 1/8. Londyn 24,84. Paryż 22,85, Medjolan 24,70, Praga 16.70. Budapeszt —.—, Bukareszt 3,02. Belgrad 7,40, Sofija 4,12, Wiedeń 0,0081 5/8.

Obroty pozagiełdowe

Lwów, 7. marca.

Dziś tendencja chwiejno zwyżkowa. Obrót ożyw. Niem. stare tys. poszukiwane. Dol. am. 9 m. 700 tys. do 9 m. 750 t., kanad. 8 m. 900 tys. do 9 m. 100 tys. Kor. czeskie 278—285 tys. Leje 400—480 tys. Funty szterl. 40 m. do 41 m.

Złoto: 20 kor. 43 m. do 43½ m. 20 frk. 40 m. do 40½ m. 20 mrk. 44½ m. do 45 m. 10 rubli 55 m. do 55½ m. Dolary 10¼ m. do 10½ m.

Srebro: Kor. austr. 778—780 tys. 5 kor. austr. 3 i trzy czwarte m. do 4 m. Flor. 1 i siedm ósmych m. do 2 m. Ruble 3 i jedna piąta m. do 3¼ m. Kopiejki za rubel 1½ m. do 1 trzy czwarte m.



Lwów, 7 marca.

Muzyka kościelna w kościele M. Magdaleny. W niedzielę, 9. marca odbędzie się zespół kwartetowy na wiolonczelach prof. Sladka o godz. 10. rano. Panie przy stolikach będą przyjmować datki dobrowolne na restaurację kościoła M. Magdaleny.

Prezes lwowskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów p. Tomasz Bienawski rozpoczął z dniem 1. marca br. urlop, udzielony mu na jego prośbę przez p. Ministra Przemysłu i Handlu. Kierownictwo Dyrekcji pocztowej we Lwowie objął wiceprezes p. Wincenty Tournelle.

Z Kasyna i Koła liter.-artyst. Zebranie towarzyskie odbędzie się w niedzielę. 9. bm. o godz. 8 wieczorem. Program bardzo urozmaicony. Zarząd klubu prosi członków, ich rodziny i stałych gości dancingowych o najliczniejsze przybycie.

Po usunięciu zasp śnieżnych podjęty został z dniem 6 marca ogólny ruch pociągów na linji Lwów-Podzamcze-Stojanów, Sapieżanka — Krystynopol, Lwów, Kleparów - Jaworów. Lwów Podzamcze-Brzeżany oraz na odcinku Sokolniki-Sianki linji Lwów-Sianki.

(s) **Na srebrnym ekranie.** „Kopernik" i „Marysieńka": Wbrew Allachowi. (Select Pictures Jupiter-Paris). — Tylko francuskie wytwórnie są w stanie pokazać nam pustynię afrykańską, wraz z jej martwą roślinnością i oazami Przekonaliśmy się o tem w „Atlantydzie" i „Ludziach nowych", widzieliśmy to w omawianym filmie. Reżyserja (Henryk Roussel) tak bardzo staranna w dobieraniu wnętrz nie skąpiła nam obrazów z krainy piasków, na której toczą się dzieje niefortunnie dobranego małżeństwa Europejki i Araba. Emmy Lynn ma ustaloną sławę tragiczki i najnowszej jej kreacji niczego zarzucić nie można. Dobrym partnerem jest Vibert w roli nieszczęsnego szeika. Fotografija czysta. Wspomnieć należy o kilku przeciętnych zdjęciach z ruin rzymskich. Dla bywalca kinowego nadarza się doskonała sposobność porównania dwóch genr'ów filmowych, francuskiego i angielskiego (Szeik w „Apollo") o treści i tle poniekąd zbliżonych. Który z nich wychodzi zwycięsko po porównaniu? — odpowiedź na to pytanie zostawiamy indywidualnej ocenie

Całe społeczeństwo winno złożyć datki na budowę sanatorjum inwalidzkiego w Mikuliczynie. Wojewódzki Zarząd Związku Inwalidów Wojennych w Stanisławowie postanowił w roku bieżącym wybudować sanatorjum inwalidzkie dla piersiowo chorych inwalidów z całej Polski — w Mikuliczynie. Sanatorjum to w miarę wolnych miejsc służyć będzie również dla chorych oficerów i żołnierzy Armji czynnej. Komitet honorowy budowy tego sanatorjum zwraca się przeto z gorącym apelem do całego społeczeństwa, by w pracach jego szło mu na każdym kroku na rękę. Niech wszelkie festyny, zabawy, loterje i przedstawienia na cel powyższy spotykają się zawsze z najwyższem zainteresowaniem ogółu i jego tak moralnem, jakoteż i materjalnem poparciem. Zarząd Wojewódzki w Stanisławowie za pomocą specjalnych list postanowił przeprowadzić w całem państwie zbiórkę na cel powyższy. Niech nie braknie więc nikogo, któryby chociaż najdrobniejszym datkiem nie przyczynił się do tego wzniosłego dzieła, które będzie zarazem spłatą choć drobnej części długu, jaki naród cały zaciągnął wobec tych co ofiarą zdrowia przyczynili się do odbudowania Ojczyzny.

Uczczenie zasług i pożegnanie Szefa. Onegdaj żegnali urzędnicy i urzędniczki Wydziału IV. Dyrekcji poczt i telegrafów swego zasłużonego i długoletniego dyrektora pana Jana Andraszka, ozdobionego niedawno za szczególne zasługi dla Ojczyzny orderem „Polonia Restituta". Po przeszło 43-letniej służbie ciężkiej i odpowiedzialnej przechodzi pan Andraszek na własną prośbę w stan spoczynku. Pożegnanie tego wzorowego i dzielnego urzędnika, pierwszorzędnego fachowca, a zarazem wyrozumiałego kierownika było niezwykle serdeczne. Rzewnemi słowy przemówił imieniem starszych kolegów st. radca p. Werner i p. Pohler, imieniem młodszych p. Pękalski. Zebrani złożyli zarazem na ręce dyrektora Andraszka na cel humanitarny jemu i urzędnikom najbliższy, tj. na Stowarzyszenie Złotego Krzyża (na Sanatorjum dla urzędników) w którym p. Andraszek jest bardzo czynnym członkiem Wydziału. kwotę 150,000.000 mp. Należy nadmienić, że p. Minister przemysłu i handlu, generalny dyrektor poczt i telegrafów oraz Prezydjum dyrekcji poczt wyrazili dyrektorowi Andraszkowi w osobnych pismach swe specjalne uznanie za doskonałą służbę. a pan Minister handlu i przemysłu zastrzegł sobie ponowne użycie w służbie tego, śmiało rzec można, pierwszorzędnego fachowca w dziale służby rachunkowo-kontrolnej, tak niezwykle ważnej gałęzi dla naszej młodej administracji państwowej.

Wszystkim Osobom i Instytucjom, które przyczyniły się łaskawie do uświetnienia naszego reprezentacyjnego rautu, a tem samem przysporzenia funduszów Towarzystwu, Zarząd Chrześcijańskiej Bratniej Pomocy Studentów Wyższej Szkoły dla Handlu Zagr. we Lwowie składa tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie

Ulgi taryfowe dla szkół. M. K. Ż. rozstrzygnęło, iż z ulg przewidzianych taryfą osobową dla szkół korzystać mogą tylko zwyczajni (stali) uczniowie (ennicy) szkoły; hospitanci zaś, prywatyści, uczniowie nadzwyczajni czyli niestali, z ulg tych korzystać nie mają.

(h) **Wyjaśnienie.** Odnośnie do notatki, pomieszczonej onegdaj o rzekomym wypadku samobójstwa **za rogatką Łyczakowską**, wyjaśnia rodzina, że p. Gerczak urzędnik Wydziału kraj. wcale nie miał zamiaru popełnić samobójstwa, lecz tylko ciężko zachorował, a rodzina wezwała stację ratunkową celem udzielenia mu pomocy. Stąd powstała pogłoska o rzekomem samobójstwie.

KOMUNIKATY

BEZROBOCIE A INTELIGENCJA PRACUJĄCA.

Związek Zawodowy Urzędników Naftowych w Krośnie, obejmujący urzędników przemysłu naftowego środkowej i zachodniej Małopolski, urządził we wszystkich Kołach miejscowych zebrania, na których uchwalono energiczne protesty przeciwko zamiarom większości sejmowej Komisji Ochrony Pracy, chcącej usunąć z ram ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia wszystkich pracowników umysłowych.

Urzędnicy oświadczają zarazem, że wobec Stronnictw i Posłów, nieuwzględniających w tej ustawie ich interesów, wyciągną najdalej idące konsekwencje.

Odnośne rezolucje przesłał Związek Zawodowy Urzędników Naftowych w Krośnie na ręce Zrzeszenia Związków Pracowniczych w Warszawie celem wręczenia takowych Klubom sejmowym.

Krosno, dnia 29. lutego 1924.

WYDZIAŁ
Związku Urzędników pracujących w przemyśle naftowym — Krosno.



Załatwienie przy kasach biletowych i bagażowych ciężko uszkodzonych inwalidów. Na podstawie reskryptu M. K. Ż. wydanego na skutek zażaleń Związku Inwalidów wojennych, jest obowiązany personal kolejowy odprawiać ciężko uszkodzonych inwalidów poza kolejnością.

Smutny stan finansowy naszych bibljotek. Na licytacji książek w Krakowie znalazło się dzieło wydane w Paryżu w 1850 roku pt.: „Historja dyplomacji Fryderyka II". Dzieła tego bibljoteka Jagiellońska nie posiadała. Okazało się, że kosztuje ono 149 miljonów, którymi również nie rozporządzał zarząd bibljoteki. Wtedy kierownicy licytacji zebrali pośród siebie 140 miljonów zakupili dzieło i ofiarowali Bibljotece Jagiellońskiej.

Wielki proces gminy m. Krakowa. Magistrat Krakowa wstąpił na drogę rokowań polubownych z bankiem szwajcarskim, który swego czasu upomina się — we frankach szwajcarskich — o dług zaciągnięty jeszcze przed wojną. Okazało się, że wspomniany bank szwajcarski nie jest wierzycielem, lecz tylko posiadaczem weksli wystawionych przez Kraków na tow. „Merkur" w Wiedniu. Suma długu wynosi **tylko 148 miljardów**, a nie 2 biljony. Rada m. Krakowa postanowiła wszcząć rokowania ze wspomnianym bankiem.

Czasowe zwinięcie agencji pocztowej w Zabratówce z dniem 15. lutego br. zostało odwołane.

Bitków, naftowa ziemia obiecana. Dr. Abosz, syndyk m. Nadwórna uprasza nas o umieszczenie niniejszego sprostowania: W artykule pod pow. tytułem p. Marjana Minasowicza (Nr. 6990) umieszczony jest ustęp, który wymaga sprostowania w następującym kierunku: W lecie 1923 r. toczyły się rokowania między Komisarzem rządowym miasta a przedstawicielem jednej z firm naftowych o odbudowę ratusza — rokowania te jednak, mimo nader życzliwego stanowiska Komisarza rządowego, nie doprowadziły do skutku z powodu wyraźnego i stanowczego oświadczenia przedstawiciela owej firmy, że nie reflektuje na ratusz, gdyż ten z powodu zbyt szczupłych rozmiarów nie mógłby pomieścić wszystkich biur owej firmy, lecz jedynie pewną ich część, co sprzeciwiałoby się zasadzie koncentracji biur w jednem miejscu.

Prawdą jest, że owa sprawa odbudowy ratusza nie była przedmiotem obrad i uchwał na posiedzeniu Rady gminnej.

Bidak postrzelony na pikniku.

Lwów, 7. marca.

(h) Onegdaj do swego krewnego Antoniego Żywulaka, dozorcy więzień, zam. przy ul. Kilińskiego na Zamarstynowie przybył jego stryjeczny brat Michał Bidak i zaprosił Żywulaka z żoną do siebie do domu przy ul. Łamanej na Zamarstynowie na piknik. W czasie zabawy Bidak zapragnął obejrzeć sobie rewolwer Żywulaka. Ten wyładował magazynek i zanim mu wręczył broń, dla pewności pociągnął za cyngiel. **W tej chwili padł strzał, który ugodził Bidaka w prawy bok.** Ciężko rannego przewieziono do szpitala, gdzie następnego dnia zmarł.

Z TEATRU

Przesunięcie terminu wystawienia „Upiorów“. Pierwsze przedstawienie „Upiorów“ z Wandą Siemaszkową odbędzie się w Teatrze Małym nie w poniedziałek jak ogłoszono, lecz we wtorek, 13 bm.

Na ogólne żądanie „Świderek“ pójdzie raz jeszcze i to nieodwołalnie po raz ostatni w poniedziałek. — Ostatnie przedstawienie „Świderka“ w zeszłym tygodniu było wysprzedane do ostatniego miejsce.

„Pocałunek“ Opera komiczna Smetany zejdzie niebawem z afisza na dłuższy przeciąg czasu, gdyż niedługo już pojawi się „Prorok“ Meyerbera, do wystawienia którego teatr nasz przygotowuje się od dłuższego czasu.

*

TEATR WIELKI.

Sobota 8 bm. g. 3: „Straszny dwór“
Sobota 8 „Czaple pióro“ (gośc. wyst. Bednarzewskiej).
Niedziela 9 o 3) „Jak wam się podoba“ (popularne(.
Niedziela 9 (o 7) „Pocałunek“.
Poniedziałek 10 „Czaple pióro (gośc. występ Bednarzewskiej).
Wtorek 11 „Pocałunek“ (po raz ostatni).

TEATR MAŁY.

Sobota 8 „Na łeb na szyję“.
Niedziela 9 „Na łeb na szyję“.
Poniedziałek 10 „Świderek“ (po raz ostatni).
Wtorek 11 „Upiory“ Ibsena (gośc. występ W. Siemaszkowej).

TEATR NOWOŚCI.

Sobota 8 „Mikado“.
Niedziela 9 „Katja tancerka“.
Poniedziałek „10 „Mikado“.
Wtorek 11 „Księżniczka Olala“.

Dział ekonomiczny.

Komisja podatkowa Izby handlowej i przemysłowej ukonstytuowała się na posiedzeniu w dniu 3 bm., wybierając przewodniczącym b. posła sejmowego dra Henryka Kolischera, a zastępcą r. Aleksandra Lewickieg. Następnie przeprowadzono na podstawie referatu dra Munda dyskusję w przedmiocie wskazanych zmian dotychczas obowiązującej ustawy o podatku przemysłowym. W dyskusji (dr. Kolischer. Sndhoff, Weinreb, Schutzman, Woksler, poseł Eisenstein, dyr. Arnold Kolischer, dr. Rucker i Litwinowicz) wypowiedziano się za **spauszalowaniem podatku przemysłowego tylko pod warunkiem, jeżeli moc dowodowa prawidłowo prowadzonych ksiąg handlowych zostanie zabezpieczona** niewątpliwie wobec władz podatkowych. Wystąpiono też przeciwko ostatnio zarządzonemu **skontyngentowaniu podatku przemysłowego** (obrotowego) za drugie półrocze 1923 jako sprzecznemu z obowiązującą ustawą i wysoce niesprawiedliwemu. Domagano się również **spauszalowania opłat stemplowych** od przedmiotów zbytku. Zreformowanie podatku miałoby być jednak w ten sposób urzeczywistnione, aby przyczyniając się do bardziej sprawiedliwego i równomiernego obciążenia podatników nie powodowało obniżenia wydatności podatku dla Skarbu państwa. Ustalenie wniosków nastąpi po nadejściu dalszych pisemnych opinji od poszczególnych organizacji zawodowych, które w tym celu uprasza się o przyśpieszenie ich nadesłania.

(s) **Konferencja sfer handlowych z P. K. O.** W poniedziałek dnia 10 bm. popołudniu odbędzie się w Izbie handlowej konferencja sfer bankowych i handlowo-przemysłowych z delegatami P. K. O., którzy w tym celu przyjeżdżają z Warszawy. W konferencji weźmie udział cały szereg zrzeszeń i organizacji handlowych.

(s.) **W sprawie asesorów handlowych.** Ze sfer handlowych dochodzą nas skargi na Magistrat, który nie doręczył dekretów nominacyjnych asesorom Sądu przemysłowego, mimo, że wybory się odbyły jeszcze w jesieni. Kadencja starych asesorów skończyła się dnia 31. grudnia 1923, a nowi asesorowie nie zostali powołani do urzędowania tak, że bardzo często nie mogą się odbyć rozprawy w sądzie przemysłowym I. i II. instancji z powodu braku asesorów. — Zapytywaliśmy w tej sprawie w magistracie, gdzie nas poinformowano, że sprawa od pół roku zalega w Województwie. Trzeba przyznać, że to prawdziwie po magistracku!

Powodzenie Targu poznańskiego zapewnione. Urząd Targu poznańskiego zamknął w dniu 29 lutego oficjalny termin zgłoszeń wystawców na czwarty Targ poznański. Przeprowadzone obliczenie wykazało rezultat przechodzący oczekiwania, za którym wyniki ubiegłych lat pozostają daleko w tyle. Okazało się bowiem, że w tak wczesnym terminie przeszło 90 prc. stojących do dyspozycji stoisk zostało zajętych przez najpoważniejsze firmy wszystkich dzielnic Polski.

Źródło energji elektr. w zagłebiu jaworzniańskiem. Kopalnie w Jaworznie ukończyły już prace w nowej elektrowni. Nowa elektrownia kopalni jaworznianskich posiada siłę 7200 kilowatów, co łącznie ze starą elektrownią daje 15,000. Dostarcza prąd nietylko kopalni lecz i okolicy. Cena prądu na cel przemysłowy jest o jedną [illegible] tańsza niż w Krakowie.

Sanacja finansów Węgier. Wczoraj Hanoteaux Bonin Longare i Robert Cecil podpisali protokół w sprawie rekonstrukcji finansowej Węgier.

Bolszewicy a przyjazd kupców do Rosji. Rząd sowiecki wydał rozporządzenie, na mocy którego pozwolenia na wjazd do Rosji sow. dla osób przybywających w celach handlowych mogą być wydawane przez Komisarjat do spraw zagranicznych tylko za zgodą Sowietu pracy i obrony.

OGŁOSZENIA.

Ceny OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1 szpaltowy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 8 gr., w nadesłanem 21 gr.; po kronice 24 gr., w tekście (kronika, repert., dział ekonom. itd.) 28 gr. na pierwszej stronie 32 gr. za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 5 gr., w rubryce: kupno-sprzedaż 6 gr., matrymonialne, korespondencje prywatne 8 gr., dla poszukujących pracy 3 gr., jedna cała strona w ogłoszeniach za tekstem 190 zł. pol. 1 cała strona w części tekstowej 320 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem 380 zł. pol. Ogłoszenie zamiejscowe o 30% drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolicza się 25%. Odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. **Prenumerata** miesięczna 8,000.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 9,000.000 Mk. — Za granicą 12,000.000 Mk.

Z drukarni Polskiej pod zarządem Z. Kiełbusiewicza we Lwowie. Odpowiedzialny redaktor: MARJAN MACHALSKI.